GODZIENNA

Ner 238. ROK 1833.

WTOREK 10 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Prota i Jacka MM.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumura.

Dzień godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	„ 5, 559	+ 8,1	+ 4,0	Pn. wschodni średni	Pogoda z chmurami	
12	„ 5, 482	14,5	7,5	„ „	„ „	
3	„ 5, 199	16,0	5,0	„ „	Chmury	
9	„ 5, 080	+ 11,0	+ 6,3	„ słaby	Pogoda z Chmurami	

Część Urzędowa.

SENAT RZĄDZĄCY

WOLNEGO MIASTA KRAKOWA I JEGO OKRĘGU.

PRZEPIS PORZĄDKU

Wedle którego odbyć się ma uroczysty obchod rocznicy oddania karty konstytucyjney.

1. Dnia jedynastego b. m. równo ze dniem, dadzą się słyszeć wystrzały z mozdzierzów, w punktach właściwych rozstawionych.

2. O godzinie 9tej rano zbiorą się Cechy z chorągwiami i uszykują się we dwa szeregi od Gmachu Nowodworskiego w którym Zgromadzenie Reprezentantów odbywa swoje posiedzenia, wzdłuż ulicy Stej Anny ku Rynkowi.

3. O godzinie w pół do dziesiątej zbiorą się wszystkie Władze Administracyjne i Sądowe, tudzież Członki Uniwersytetu i Liceów do Sali Posiedzeń Senatu i z tamtąd razem udadzą się do Kościoła N. M. Panny na solenne Nabożeństwo.

4. W tym samym czasie zbierze się ciało Prawodawcze w sali Amphiteatralney Nowodworskiey i za otrzymaniem zawiadomienia iż już wszystkie Władze do Kościoła zebrały się, uda się w całym swym składzie poprzedzone Cechami do kościoła i w przechodzie swym Woyskowe honory odbierze.

5. Zgromadzone do kościoła zaproszone na tę Uroczystość Ciało Dyplomatyczne, Członki Reprezentacyi, i Władze krajowe zajmą tamże przygotowane sobie miejsca, które wyznaczony na ten cel Urzędnik wskaże.

6. W kościele czynić będzie paradę i formować szpaler oddział granadierów rozstawiony od wielkich drzwi wgłąb kościoła, który o godzinie 9tey rano mieysce to zająć powinien.

7. Po odczytaniu Mszy świętey przez JW Pasterza Dyecezyi, zakończy się Nabożeństwo modłami i śpiewem, zwykle przy podobnych Uroczystościach praktykowanemi.

8. W porze wieczorney oświecone bydź mają wszystkie gmachy i domy tak publiczne jak prywatne i obok spalenia sztucznych ogni na placu dotykającym Plantacyów od

przedmieścia Wesoły, rozdawanemi będą uboższey klassie ludu napoje i pokarmy.

Kraków 5 Września 1833 r.
Prezes Senatu
WIELOGŁOWSKI.
Sekretarz Jlny Senatu
DAROWSKI.
Nowakowski Sek. Exp: Senatu.

Część Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

POLSKA.

Warszawa 4 *Września*.

Mianowani przez Radę administracyjną, Tadeusz Malawski były kommissarz w Wydziale skarbowym przy Kommissyi województwa Lubelskiego, Kommissarzem w tymże Wydziale przy Kommissyi Województwa Krakowskiego, a Xawery Koisiewicz obrońca Prokuratoryi Jeneralney, Mecenasem.

PRUSSY.

Berlin 2 *Września*.

Donoszą ze Szczecina pod dniem wczorayszym co następuje: »Jego Królewiczowska Mość Następca Tronu, raczył onegdayszego wieczora przyjąć zaproszenie na herbatę do pierwszego prezydenta miasta, Pana Marsche, gdzie kilka godzin zabawił, a wczoray z rana wsiadł na okręt parowy *Następczyni Tronu*, i popłynął do Swinemünde dla przyjęcia oczekiwanego tam NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZU WSZECH ROSSYI. — Przy odpłynieniu z tamtąd okrętu parowego *Fryderyk*, który tu przybył wczoray po południu, niedostrzeżono tam jeszcze okrętu parowego *Izora*. Nawet aż do tey chwili, (godziny 5 po południu,) nienadeszła jeszcze wiadomość o przyjeździe N. CESARZA.« Ani wątpić że spóźnienie to, jak donoszą listy kupieckie, jest skutkiem nadzwyczayney burzy na morzu.

Dnia 3 *Września*. — Podług ostatnich wiadomości ze Szczecina, nieprzybył tam jeszcze N. Cesarz Wszech Rossyi do godziny 5 po południu dnia wczorayszego.

Dnia 4 *Września*. — Dziś przybył tu Cesarsko Rossyjski Vice kanclerz Państwa i Minister interessów zagranicznych hr. Nesselrode.

Ciągle wyjeżdzają z tąd nayznakomitsze osoby do Szwedt, gdzie Jego Królew: Mość znayduje się już od kilku dni, w oczekiwaniu na przybycie N. Cesarza.

(*G. P. S.*)

FRANCYA

Paryż 28 *Sierpnia*.

Dziennik *Courrier* utrzymuje, że teraz na wielu punktach Europy, ważnych wydarzeń spodziewać się należy, których skutki trudne są do wyrachowania; i zarzuca ministrom, (bo tam zawsze zarzucić coś potrzeba,) że niewiele nato wszystko zważają. — Na giełdzie tuteyszey rozeszła się wczoray wiadomość że król neapolitański nadał konstytucyą swemu państwu. —

Lubo wczorayszy dziennik *Messager* doniosł, że królowa Donna Marya opuściła dnia tego Paryż, udając się do Portugalii, w towarzystwie xiężny Braganza, — ma ona atoli, na przypadek nieprzewidzianych okoliczności, zamieszkać nadal w zamku Eu.

Naynowsze wiadomości z Lizbony dochodzą do d. 16 sierpnia. — Bourmont jest ciągłym marszu. Woysko jego liczą do 30,000 ludzi. Don Miguel znayduje się przy tey armii. Zamiarem ma bydź marszałka, zdobyć koniecznie napowrót Lizbonę; — i ani wątpić, że pod murami tey stolicy, przyidzie wkrótce do walney bitwy, która los woyny rozstrzygnie. (*G. P. S. i D. A.*)

ANGLIA

Londyn 28 *Sierpnia*.

Dowiadujemy się, mówi gazeta *Times*, że rząd nasz odebrał pod dniem 20 b. m. wiadomość o śmierci króla hiszpańskiego; którą jednak wymaga przez Paryż potwierdzenia.

Odebraliśmy listy prywatne z Lizbony po dzień 20 sierpnia. Don Pedro zwołuje kortezy, ale dopiero aż na dzień 1 październikа. Bóg wie, jakie tym czasem zayść tam mogą wypadki.

Do armii Bourmonta przybyło wielu utalentowanych officerów francuzkich. Woysko jego jest dobrze uorganizowane, i składa się przeszło z 28,000 ludzi. — Papiery portugalskie spadają. (*G. P. S. i D. A.*)

WIADOMOŚCI Z DAWNIEYSZYCH POCZT.

ANGLIA.

Londyn 21 *Sierpnia*.

Na wczorayszem posiedzeniu wyższey izby otrzymał bil względem zniesienia niewolników w Indyach zachodnich, trzecie odczytanie i przeszedł.

Xiężna Lieven i hr. Matuszewicz przybyli onegdy z Petersburga.

Gazeta *Times* donosi z Falmouth pod d. 19 t. m.: »Dziś z południa przybył tu król. kutter *Sparrów* z Lizbony i Oporto, opuścił pierwsze miasto d. 5 a drugie d. 11 t. m. W Lizbonie panowała spokoyność. Niezmordowanie zatrudniano się organizacyą woyska. Właśnie doszła wiadomość do Lizbony, że woyska Don Miguela pod dowództwem xięcia Cadaval blisko z 8000 ludzi składające się obsadziły Torres-Vedras; Mollelos znaydował się jeszcze zawsze w Santarem, lecz wielu żołnierzy zbiegało codziennie od niego. Z resztą czyniono w Lizbonie przygotowania z wielką przezornością na wypadek mogącego nastąpić attaku ze strony Don Miguela.— Eskadra admirala Napier zabierała się co chwila wypłynąć na morze.— W Oporto zaszły znaczne zmiany, ponieważ marszałek Bourmont odstąpił d. 7 t. m. od oblężenia; na bateryach obsadzonych miguelistami, powiewa teraz proporzec konstytucyonistów, a pułkownik Bacon z pułkiem ułanów, objął w posiadłość Matozinha o 2 mile od Oporto odległe.— Mniemają powszechnie, że marszałek Bourmont wyruszył z woyskiem celem połączenia się z woyskami w Torres-Vedras i uderzenia na Lizbonę.— Okręt *Sparrow* przywiózł do Anglii wielu podróżnych, którzy pod dawnym rządem piastowali w Lizbonie znaczne urzędy.»

Gazeta *Times* zawiera także następujący list, pisany przez jednego znakomitego Portugalczyka: »Mości Panie! Wyczytałem przed niedawnym czasem tak w jego, jako też w innych dziennikach, artykuły obrażające zamiary Don Pedra; mniey na to zważałem, sądziłem albowiem, iż czas i fakta odkryją wkrótce bezzasadność tychże; lecz teraz z innego względu dla WPana pisma, muszę przerwać milczenie, aby go ostrzedz o widokach, umyślnie rozsiewanych, lecz zupełnie bezgruntownych.— Zapewniam więc, że Don Pedro dalekim zawsze był przywłaszczać sobie tron swojey córki, a nawet sam tytuł rejenta niechętnie przybierał, gdy stawał na czele Portugalczyków; tak dalece, iż stronnicy Donny Maryi i ustawy, wiele użyli pracy, nim go skłonili do tego kroku zdającego się bydź naywłaściwszym do nadania jedności i siły politycznym i woyskowym przedsięwzięciom.— Wszakże Cesarz ożywiony jak zawsze, uczuciami szlachetnego sposobu myślenia, oświadczył wyraźnie w swoim manifeście, iż obeymie rejencyą tylko tymczasowie i że takowa tylko do zwołania kortezów trwać będzie.— Każdy czyn jego rejencyi udowodniał jego szlachetne i bezinteressowne zamiary, oraz że swoję chwałę tylko na tem zasadza, aby swą dostoyną córkę osadził na tronie Portugalii, i powtórnie przywrócił dawne swobody i prawa narodowi portugalskiemu. Z kądże więc te obrażające i bezzasadne podeyrzenia, jakie często powtarzają obce dzienniki? Tę zagadkę ja WPanu rozwiążę. Są to exaltowani liberaliści portugalscy, którzy przez mowy i pisma to niesłuszne podeyrzenie rozszerzali; i możesz WPan bydź zapewnionym, iż stronnicy królowey więcey mieli trudności do zwalczenia z temi falszywemi liberalistami, niżeli z absolutystami, gdyż pierwsi byli skrytemi, ostatni zaś jawnemi nieprzyjaciołmi, z tem wszystkiem my wiemy dobrze o ich celach; lecz powszechnie jest wiadomo, że byli zawsze nieprzychylni rejencyi Terceiry i urzędowym ajentom teyże, tak dalece, że nawet w różnych zakładach naszych emigrantów, rozsiewali niezgody pomiędzy portugalczykami przychylnemi królowey; ale jak na ich nieszczęście, wszelkie ich przewrotności spełzły na niczem. Zaś absolutyści, dostawszy do rąk te paszkwile ultraliberalistów, ile możności takowe rozgłaszali i naywiększą nadawali im ważność. Takie jest zródło niesłusznego podeyrzenia, przeciw czystości zamiarów Don Pedra.— Ultraliści obydwóch stronnictw rozsiewali więc te wieści, o których WPana ostrzegam; wszakże ostateczności ztykają się, podobnież w Belgii, Francyi a nawet w Anglii nie brakuje przykładów, tak nie naturalnych związków.

(G. P. S.)

FRANCYA

Paryż 19 Sierpnia.

Xiąże Broglie powrócił z swoich dóbr, i tymczasem przerwane konferencye z członkami dyplomatycznego ciała, znowu rozpoczął. Wczoray odbył naradę z rossyjskim posłem.

Głoszą, że jenerał Solignac będzie towarzyszył młodey królowey Donnie Maryi do Portugalii.

Gazette de France utrzymuje, że król oboyga Sycylii, według życzenia francuzkie-

go posła, sprzeciwia się podróży xiężny Berry do Pragi. Gazeta *Quotidienne*, również karlistowska, ogłasza tę wiadomość za fałszywą.

Znaydujący się w Dunkierce portugalscy wychodnie otrzymali od rządu ostatnie wsparcie 71,618 fr. i zarazem paszporta do Portugalii.

Dnia 20 Sierpnia.— Gazette de France donosi z Portugalii: »Dziś nadeszły tu wiadomości z obozu pod Oporto. Marszałek Bourmont wyruszył na czele 10,000 woyska, zostawiwszy tam równą liczbę, i udał się w pochód ku Lizbonie, które miasto po swem połączeniu się z odziałem xięcia Cadaval wziąść się spodziewał.— Konstytucyjna armia nie zrobiła żadnych poruszeń.— Syn marszałka Bourmonta Ludwik, jest przez Don Miguela pułkownikiem mianowany.»

Naczelnicy biór ministra spraw zagranicznych odbyli wczoray konferencyę, na którey surowe umówiono środki, dla zapobieżenia udzielaniu jakiey bądź wiadomości dziennikom.

Portugalski poseł miał wczoray długą naradę z ministrem spraw zagranicznych, w którey (jak twierdzą) układano się względem uznania Dony Maryi, przez króla Ludwika Filipa.

Moniteur Algerien pisze pod d. 9 t. m. Tey chwili odebraliśmy wiadomość o wzięciu miast Missigran i Mostaganim przez wysłane z Oranu tamże woyska. Bliższe szczegóły tego świetnego czynu, przy którym marynarka także zaszczytny miała udział, nie są jeszcze wiadome.

W okolicy Dižonu będzie według doniesienia w pismach ministeryalnych, założony obóz, którego główna kwatera ma w wyżey wspomnionem mieście pozostać.

Hr. Sebastiani odjechał do kąpieli w Bourbonne; pisma opozycyine utrzymują, że marszałek Soult nie będzie towarzyszyć królowi do Cherbourga, ponieważ jego parlamentarny przeciwnik pułkownik Briequeville jest tam dowódzcą gwardyi narodowey. (??)

Wydane poprzednio rozkazy, niedozwolenia wstępu cywilnym osobom do koszar tuteyszey załógi pod jakimkolwiek pozorem, znowu teraz ponowiono.

Okręt linijowy *Marengo*, przybył dnia 19 t. m. z Nawarynu do Tulonu z 590 żołnierzy tameczney brygady. Mówią, iż wkrotce odpłynie tamże z innemi woyskami.

SZWAYCARYA.

Zürych 19 Sierpnia.

Seym na posiedzeniu dnia 17 b. m. uchwalił projekt kommissyi względem spraw bazyleyskich, na mocy którego kanton bazyleyski dwa oddzielne rządy w Bazylei i Liestalu mieć, ale w obliczu seymu jednę całość stanowić będzie.— Poczém przedłożono seymowi rapport Kommissyi z Schwyc z d. 16 sierpnia; w tym donoszą, że Schwyc mianował PP. landamana Reichlin i raycę Holdener, posłami do związkowego seymu i że ci niezwłocznie do Zürychu odjadą; również rząd Schwycu zawiadomił stany Uri i Unterwalden o swem odłączeniu się od Sarneńskiego związku i wynurzył nadzieję, że te dwa wspomnione kantony wkrótce podobne postanowienie uchwalą i wyrzekną się tegoż związku. W Uri i Nidwalden musi ten przedmiot gminie bydź przedłożony, która w obudwóch kantonach dnia 25 bieżącego miesiąca ma się zgromadzić. W rapporcie kommissarzy jest daley wyrażone: »Gdyby który z tych kantonów upornie obstawał przy swem oddzielném stanowisku i nie chciał usłuchać postanowienia seymowego z dnia dwunastego bieżącego miesiąca rozwiązującego Sarneńską konferencyę i polecającego wysłanie reprezentantów do seymu, w ówczas zgromadzone tu liczne woysko, pałające chęcią udowodnienia i nadal swego przywiązania do wysokiego seymu, pośpieszy na wezwanie tey naywyższey władzy Szwaycarskiey, wyjednać poszanowanie dla jey uchwał. Powtórney prośby Schwyckiego rządu względem zmnieyszenia woyska nie możemy (Kommissarze) popierać, ale skoro zwołane na dzień jutrzeyszy wydziały wszystkich obwodów kraju Schwyc, końcem naradzenia się względem ustawy na zasadzie równości praw opartey, dobrym skutkiem uwieńczą swe prace, będziemy niezwłocznie seymowi proponować zmnieyszenie okupacyinego woyska.« (G. P. S.)

Jutro z powodu uroczystości krajowey, Gazeta Krakowska niewyjdzie.